

Nad grobem śp Marii Jarosz (30.06.2010)

Oddajemy dziś hołd i ostatnią posługę Marii Magdalenie Jarosz z d. Garszyńskiej. Kapitan AK, członek konspiracji i Powstania Warszawskiego, batalionu „Baszta” – kompania „02 Withal” o pseudonimach „Marianna”, „Elżbieta”, „465” – teatrolog – zmarłej w Londynie po ciężkiej chorobie 7-go stycznia 2010 roku.

Widzę nie tylko weteranów, ale i młodsze pokolenia, chcę więc krótko naszkicować Jej obraz od urodzenia, prawie 84 lata temu i wzrastania w odrodzonej Polsce, kraju dźwigającym się od nowa przez światowe powojenne kryzysy, dzielnie i uparcie budując i jednocząc się po półtora wieku prześladowań i rozbiorów.

Urodzona w Warszawie 26 kwietnia 1926 roku Maria rosła w normalnej, inteligenckiej rodzinie z rodzicami i bratem, do czasu, gdy te 20 lat niepodległości kraju i normalnej nauki oraz pracy przerwał w 1939 roku wybuch Drugiej Wojny Światowej i początek brutalnych reżimów i mordów okupacji, tak niemieckiej jak i Rosji Sowieckiej.

Rosnący indywidualny opór przyjął z początku różne formy. Maria, Jej brat Jerzy z innymi przyjaciółmi zajęli się ratowaniem dla przyszłej odbudowy zniszczonych działaniami wojennymi fragmentów zabytków, inni ukrywaniem dóbr kultury i sztuki przed rabującym okupantem, inicjatywy te zorganizowane były w Warszawie przez muzea i inne grupy archiwistów.

Wcześniej, po przejściach września 1939-go roku, Maria skończyła kurs sanitarny i została zwerbowana w lutym 1941-go roku w pracę konspiracyjną Oddziału II-Zachód – jako kreś-

larka i łączniczka ps. „Marianna” do marca 1942-go roku. Praca ta przerwana została aresztowaniem i późniejszą śmiercią w Berlinie Jej bezpośredniego dowódcy „Jaszczura” Jerzego Padlewskiego. Zawieszona, pozostała w ukryciu do września tegoż roku.

Powróciła do pracy w jednostce specjalnej grupy kadeckiej („Ran” Julek Klepacz) aż do sierpnia 1943 roku: dywersja, fałszowanie dokumentów, Grupa „Jeleń”, późniejszy 7-my Pułk Ułanów Lubelskich. W tym czasie była m.in. czynnie zaangażowana w akcję przygotowania i odbicia ciężko rannego w akcji „Piotrka” – Piotra Mazura, ze szpitalnego aresztu i ukrycie go, aż do wywiezienia.

Kończy podchorążówkę (kpr. podchorąży) i od lutego 1944-go roku do wybuchu Powstania, po ukończeniu kursu instruktorek noszowych i kursu wyszkolenia W.S.K., organizuje patrole polowe i punkty sanitarne w ramach działania Batalionu „Baszta” kompania O2, grupa sanitarna pierwszej linii.



Śp Maria Magdalena Jarosz, z domu Garszyńska
kpt. AK, uczestniczka Powstania Warszawskiego

Do Powstania, do którego przez te pięć lat oczekiwania szkoliliśmy się i szkoliliśmy innych, Maria - „Elżbieta” stanęła ze swoim patrolem 15-tu sanitariuszek pierwszej linii w godzinie „W” na Rakowieckiej/Łowicka, w punkcie wyjściowym do ataku na Koszary niemieckiej Baterii przeciwlotniczej. Dowódca tej grupy ps. „Bohusz” zginął w pierwszym natarciu, a jego zastępca ps. „Kotwa” tegoż popołudnia otrzymał rozkaz do wycofania tego oddziału.

Jak w wielu wypadkach, pierwsze cele godziny „W” nie były osiągalne pomimo dużego kosztu strat, braku broni zatrzymanej przez patrol niemiecki i w transporcie oraz dyslokacji oddziałów.

Grupa sanitarna, patrol „Elżbiety” zostaje na rozkaz po wycofaniu się oddziału w „Fortecy Łowicka” odcięta przez pięć dni.

W tym czasie, 2-go ginie Matka Jej, starsza sanitariuszka ps. „Aniela”, oddając życie ochotniczo przeprowadzając grupę przez Pole Mokotowskie na Ochotę.

Patrol „Elżbiety” w czasie odcięcia brał udział w ratowaniu i ewakuacji ofiar masakry księży i ludności cywilnej z Klasztoru Jezuitów na Rakowieckiej, a po prawie pięciodniowym odcięciu, po dołączeniu do oddziałów Batalionu w walkach na Mokotowie o fabrykę Magnet, Dworkową na Krużańskiej, aż do unicestwienia przez Niemców z użyciem karbidu próby ewakuowania się wraz z rannymi kanałami do Śródmieścia 27 września.

Po 63 dniach walk, 2-go października, po kapitulacji „Elżbieta” opuszcza Warszawę, w której w tym roku cała Jej rodzina oddała życie (brat Jerzy, kpr. podchorąży ps. „1450” aresztowany i rozstrzelany w egzekucji ulicznej 19-go stycznia tego roku, matka ps. „Aniela”, sanitariuszka 2-go sierpnia, ojciec Stanisław-Ekonomista umarł z ran 23-go września).

„Elżbieta” opuszcza miasto, ewakuując rannych po poprzednich próbach podpale-

nia przez Niemców domów przez nich zamieszkiwanych. Po dotarciu pod eskortą chłopskimi furmankami do obozu przejściowego, sanitariuszki zostają oddzielone od rannych z przeznaczeniem na wywóz. Ucieczka z obozu oraz życie do zajęcia Polski przez Rosjan i okres potem, to następny etap życia Powstańca [patrz: „EXODUS” tom I, nr 21].

Okres ten po ostrzeżeniu o aresztowaniu, przerywa w grudniu 1945 roku ucieczka przez „zieloną granicę” w śnieżną noc, cztery osoby przeprowadzone do Czechosłowacji przez cichociemnego Benona Łastowskiego.

Dalsza, często pieszka droga przez powojenną Europę do Paryża, to epopeja sama w sobie, jak również ostateczny w czerwcu 1946-go roku przyjazd do Anglii, studia i dyplom Central School of Art, praca w teatrze „Old Vic”, wypełnienie Jej twórczości w teatrze „Old Vic” i nasz ślub w 1948 roku sześćdziesiąt lat temu.

Odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem AK, Orderem Powstańcy i innymi Medalami za czteroletnią służbę, Maria nie spoczęła nigdy w pracy i trosce o Polskę, miała zawsze czas i serce otwarte dla ludzi oraz uśmiech dla każdego.

Ciężko doświadczona utratą większości sprawności przez chorobę w kwietniu 2007-go roku zmarła w Londynie 7-go stycznia 2010-go roku, prochy złożono 30-go czerwca w rodzinnym grobie na Powązkach - ostatnia z rodu Garszyńskich i Wiśniewskich.

Po tak bogatym i ofiarnym życiu spocnij w Bogu, Maryś, znów w Warszawie. Wieczne odpoczywanie racz Jej dać Panie.

Władysław Jarosz

(Tekst zamieszczamy bez poprawek redakcyjnych)

JAROSZ Władysław Tadeusz – kpr. pchor. pseud. „Walther”,
nr
ewidencyjny w NOW „1550“, ur. 7.05.1924r. we Lwowie, syn
Tadeusza i Jadwigi. W czasie okupacji matura na tajnych
kompletach,
student Architektury na Politechnice Warszawskiej, Harcerz
16 WDH.
Od października 1940r jest członkiem SN „Kwadrat”. W dniu
27.04.1942 r. złożył przysięgę w NOW. W 1943r szkolenie W-
1 i W-2,
a następnie Szkoła Podchorążych. Pełni funkcję instruktora
saperki w
szkole podoficerskiej. Otrzymał przydział do Oddziału
Specjalnego
baonu „Gustaw”. Brał udział w akcjach w celu powiększenia
stanu
uzbrojenia na niemiecką fabryczkę, w akcjach osłonowych i
innych
akcjach konspiracyjnych. Koncentracja do Powstania odbyła
się na ul.
Sienkiewicza 16. Otrzymał przydział w „OS” do komp.
„Grażyna”.
Bierze udział w akcji na Poczcie Główną, Plac Napoleona,
obrona
Świętokrzyskiej – Traugutta, wypadu na tereny Haberbuscha,
Żelazną
oraz próba przebicia się na Starówkę. 13 sierpnia bierze udział
w ataku
na Kościół św. Krzyża i Komendę Policji, następnie w
obronie Pałacu
Staszica, Świętokrzyskiej, Czackiego, Prudentialu i domu
Hersego. W
dniu 2.10.44 r. por. „Prus” (Tadeusz Maciński) wystąpił z
wnioskiem
na odznaczenie go Srebrnym Krzyżem Zasługi Z Mieczami,
we
wniosku czytamy: Za wyjątkową pracę i poświęcenie w
okresie
konspiracji i w czasie walk powstańczych. W powyższym
wniosku
„Walther” występuje jako sierż. pchor. Wniosek ten nie został

zrealizowany. Po upadku Powstania jeniec Stalagu w
Fallingbostel, nr
jeniecki 140.307. Wyzwolony przez oddziały amerykańskie.
Przedostaje się do Włoch i wstępuje do II Korpusu gen.
Andersa.
Ukończył Szkołę Artylerii i został przydzielony do II
Dywizjonu 16
PAL. Wraz z Korpusem został przewieziony do Anglii. Został
skierowany na studia w Londynie na Architekturę. Po
ukończeniu
został współnikiem firmy budowlanej. Od 1976r firmę
prowadzi
samodzielnie, wyspecjalizował się w budowie osiedli
mieszkalnych
wokół Londynu. Projektuje również budynki służby zdrowia,
szkoły i
budynki sakralne. Jest autorem oprawy architektonicznej
obiektów
wzniesionych w związku z wizytą papieża Jana Pawła II, w
których
było spotkanie z Polonią Brytyjską. Uczestnik konkursów w
Anglii i
zagranicą. Bierze czynny udział w życiu społecznym Polonii,
członek
londyńskiego Koła AK. Odznaczony Krzyżem AK, Złotym
Medalem Wojska Polskiego,
WKP, KP i Medalem za Warszawę 1939-1945, Medalem PRO
MEMORIA i Srebrnym Medalem
Opiekuna Pamięci Narodowej.
Umiera opatrzony jak Maria Sakramentami świętymi po
długiej chorobie w Londynie 02.03.2019.
Zostaje pochowany na Powązkach przy swej ukochanej żonie.